

Sygn. akt I Ca 598/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2023 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Barbara Bojakowska

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2023 roku w Sieradzu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa K. W.

przeciwko Skarbowi Państwa – (...) Zarządowi (...) w B.

o ochronę naturalnego środowiska człowieka

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 31 października 2022 roku, sygn. akt I C 233/18

I. oddala apelację:

II. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – (...) Zarządu (...)

w B. na rzecz powoda K. W. 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 598/22

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Łasku w sprawie z powództwa K. W. przeciwko Skarbowi Państwa – Szefowi (...) Zarządu (...)

w B. o ochronę naturalnego środowiska człowieka, zasądził od pozwanego na rzecz powoda 66858,07 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 27 lutego 2018 roku

do dnia zapłaty (pkt 1), zasądził od pozwanego na rzecz powoda 8760 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2)

oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łasku 5599,58 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych związanych z opiniami biegłych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa (pkt 3).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

Powód jest właścicielem zabudowanej nieruchomości znajdującej się w miejscowości P., gmina Ł., składającej się z działek gruntu o numerach ewidencyjnych (...)

o łącznej pow. 0,0979 ha, objętej księgą wieczystą Kw. nr (...).

Przedmiotowa nieruchomość położona jest w terenie, dla którego nie ma opracowanego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy zatwierdzonym Uchwałą Rady Miasta i Gminy Ł. nr (...) z dnia 28 października 2020 r. położona jest w terenach zabudowy mieszkaniowej.

Zgodnie z art. 154 ustawy o gospodarce nieruchomościami – Dz. U. z 2001 r., poz. 1899, w przypadku braku planu miejscowego przeznaczenie nieruchomości ustala się na podstawie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy lub decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. W przypadku braku studium lub decyzji, uwzględnia się faktyczny sposób użytkowania nieruchomości.

Regulację szczególną stanowi uchwała nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 25 października 2016 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego Ł.. Jest to kolejny akt o podobnym charakterze. Poprzednim była uchwała nr LI/1469/10 Sejmiku Województwa (...) z dnia 9 lutego 2010 r., uchylona przez obecnie wprowadzoną w życie. Obszar ustanowiony na podstawie poprzedniej uchwały nie obejmował jednak przedmiotowej nieruchomości.

Określony w obowiązującej uchwale nr (...) obszar ograniczonego użytkowania został podzielony na 2 podobszary oznaczone symbolami A i B: podobszar A, którego granicę wewnętrzną wyznacza granica terenu lotniska, zewnętrzną natomiast wyznaczają izoliny równoważnego poziomu dźwięku L A. (...) = 60 dB oraz L A. (...) = 50 Db;

Nieruchomość strony powodowej znajduje się w podobszarze A.

Na nieruchomości strony powodowej dochodzi do przekroczeń dopuszczalnego poziomu hałasu lotniczego w środowisku w porze nocy. Przed utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego Ł. budynek był dostatecznie wyciszony zgodnie z normami prawa budowlanego, stosującymi się na terenach, na których obowiązują i są spełnione przepisy dotyczące ochrony przed hałasem lotniczym. W celu zapewnienia odpowiedniego klimatu akustycznego w budynku mieszkalnym strony powodowej przy uwzględnieniu wymogów wygłuszania budynków ustanowionych w uchwale Sejmiku Województwa (...) nr (...) i Polskich Normach należy zwiększyć izolacyjność akustyczną w trzech pokojach poprzez: wymianę łącznie czterech okien na okna o zwiększonej izolacyjności akustycznej, wymianę dwóch okien dachowych

z nawiewnikami na odpowiedniki z nawiewnikami wyposażonymi w tłumik akustyczny.

W celu skompensowania braku możliwości otwierania okien podczas występowania hałasu lotniczego, wynikającego z utworzenia (...), należy zainstalować łącznie dziewięć wentylatorów sufitowych.

Utrata wartości rynkowej nieruchomości strony powodowej w wyniku wejścia w życie uchwały Sejmiku Wojewódzkiego Nr (...) z dnia 25 października 2016 roku

w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania lotniska wojskowego Ł. wynosi 46020 zł.

Łączny koszt prac związanych z zapewnieniem odpowiedniego klimatu akustycznego w budynku mieszkalnym strony powodowej to kwota 20838,07 zł.

Pełnomocnik strony powodowej wystosował do pozwanego pisemne wezwanie do zapłaty 300000 zł w terminie 7 dni od dnia doręczenia niniejszego pisma.

Pismem z 19 lutego 2018 r. pozwany odmówił uznania zgłoszonych roszczeń.

Stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, nie budzących wątpliwości co do swojej autentyczności, a także na podstawie tych twierdzeń stron,

które nie zostały zakwestionowane w toku postępowania przez strony (art. 230 k.p.c.).

Sąd uznał powództwo za zasadne w oparciu o art. 129 ust 2 ustawy

z dnia 27 kwietnia 2001 roku – Prawo ochrony środowiska.

Sąd wskazał, iż art. 129 - 136 p.o.ś. ustawodawca uregulował samodzielne podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej związanej z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości oraz z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania, opierając się na założeniu, że ryzyko szkód związanych z działalnością uciążliwą dla otoczenia powinien ponosić podmiot, który tę działalność podejmuje dla własnej korzyści (*cuius damnum eius periculum*).

Przesłankami tej odpowiedzialności są: wejście w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości, szkoda poniesiona przez właściciela nieruchomości, jej użytkownika wieczystego lub osobę, której przysługuje prawo rzeczowe do nieruchomości, i związek przyczynowy między wprowadzonym ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości a szkodą.

Kolejno wskazano na 129 ust. 2 p.o.ś. i art. 361 § 2 k.c. i stwierdzono, że obniżenie wartości nieruchomości stanowi przy tym wymierną stratę, niezależnie od tego czy właściciel ją zbył, czy też nie zamierza podjąć w tym kierunku żadnych działań, nieruchomość jest bowiem dobrem o charakterze inwestycyjnym. Ponadto właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę (w tym zmniejszenie wartości nieruchomości)

w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości, przy czym ograniczeniem tym jest także ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania.

Dla sądu w związku z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania pozostaje nie tylko obniżenie wartości nieruchomości, będące następstwem ograniczeń przewidzianych bezpośrednio w treści rozporządzenia o utworzeniu obszaru (zwłaszcza dotyczących ograniczeń zabudowy), lecz także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z tego, że wskutek wejścia w życie rozporządzenia dochodzi do zawężenia granic własności (art. 140 k.c. w zw. z art. 144 k.c.), i tym samym ścieśnienia wyłącznego władztwa właściciela względem nieruchomości położonej na obszarze ograniczonego użytkowania. O ile bowiem właściciel przed wejściem w życie uchwały Sejmiku mógł żądać zaniechania immisji (hałasu) przekraczającej standard ochrony środowiska, o tyle w wyniku ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania możliwości takiej został pozbawiony. Inaczej mówiąc, szkodą podlegającą naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś., jest także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z faktu, iż właściciel nieruchomości będzie musiał znosić dopuszczalne na tym obszarze immisje (np. hałas).

Skutkiem wejścia w życie uchwały Sejmiku jest nie tylko konieczność poddania się przewidzianym w nim wprost ograniczeniom - niekiedy mogą być one dla właścicieli nieistotne - ale także konieczność znoszenia immisji przekraczających standard jakości środowiska, którym - w braku uchwały Sejmiku - właściciel mógłby się przeciwstawić jako działaniom bezprawnym w świetle art. 174 ust. 1 p.o.ś.

Dla sądu z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy wynika, iż ubytek wartości rynkowej nieruchomości strony powodowej w wyniku wejścia w życie uchwały nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 25 października 2016 r. wyniósł 46020 zł, zaś koszty rewitalizacji akustycznej budynku mieszkalnego strony powodowej to 20838,07 zł.

W związku z powyższym sąd uznał powództwo za uzasadnione w całości i tytułem odszkodowania zasądził od pozwanego na rzecz powoda 66.858,07 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 27 lutego 2018 r. do dnia zapłaty zgodnie z żądaniem pozwu.

O odsetkach sąd rozstrzygnął na podstawie art. 481 § 1 k.c. i art. 476 k.c.

W zakresie ustalenia początkowej daty biegu odsetek ustawowych dla sądu regułą jest, że dłużnik odpowiedzialny za wyrównanie szkody pozostaje w opóźnieniu z zapłatą świadczenia bezterminowego, jakim jest odszkodowanie za wyrządzoną szkodę, na zasadach ogólnych, tj. od wezwania go przez poszkodowanego do spełnienia tego świadczenia

(art. 455 k.c.). Od tego momentu wierzyciel ma zatem prawo żądać odsetek ustawowych za opóźnienie na podstawie art. 481 k.c. Dotyczy to także odszkodowań dochodzonych w oparciu o art. 129 ust. 2 oraz art. 136 ust. 3 ustawy – Prawo ochrony środowiska.

W ocenie sądu można byłoby rozważyć ewentualne przyznanie odsetek od chwili wyrokowania, gdyby pomiędzy wezwaniem do zapłaty a wydaniem orzeczenia doszło do znaczącej zmiany wartości nieruchomości, co nie wynika z opinii biegłego. Nie było przeszkód, by pozwany już w momencie wezwania wypłacił niesporną jego zdaniem część odszkodowania, ewentualnie wypłacił je z zastrzeżeniem zwrotu. Przyznanie odsetek od daty wyrokowania byłoby chyba nieuprawnionym premiovaniem pozwanego, który nie uznał zasadnego roszczenia.

Zdaniem sądu kwota ta jest adekwatna do naprawienia szkody, albowiem wyrównuje ubytek majątkowy powoda i nie prowadzi do ich wzbogacenia.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., a o kosztach sądowych na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zasądzając od pozwanego, który przegrał sprawę w całości, na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łasku 5599,58 zł tytułem kosztów opinii biegłego pokrytych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa.

Apelację od ww. orzeczenia wywiódł pozwany, zaskarżając je w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj.:

I/ art. 129 ust. 2 ustawy - prawo ochrony środowiska poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na nieprawidłowym przyjęciu, że odpowiedzialność odszkodowawcza przewidziana w tym przepisie obejmuje spadek wartości nieruchomości spowodowany emisją hałasu związanego z eksploatacją lotniska wojskowego w Ł., a także spadek wartości spowodowany zawężeniem prawa własności powstałym wskutek wejścia w życie Uchwały nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 25 października 2016 roku w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego Ł., podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanej regulacji prowadzi do wniosku, że odszkodowanie na podstawie art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska należne jest jedynie w przypadku udowodnienia przez stronę powodową, że postanowienia aktu ustanawiającego obszar ograniczonego użytkowania określają nakazy, zakazy, które w sposób bezpośredni wpływają na nieruchomości strony powodowej, wywołując szkodę w postaci spadku wartości nieruchomości, natomiast samo „zawężenie granic własności”, czy też „stygmatyzacja nieruchomości” nie stanowią podstawy do dochodzenia odszkodowania z tytułu ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości w związku z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania;

II/ art. 129 ust. 2 p.o.ś., poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie wystąpiła szkoda, pomimo iż w obecnym stanie rzeczy nie jest możliwe skuteczne oszacowanie wysokości tej szkody, gdyż stanowi ona wyłącznie szkodę ewentualną, która urealni się dopiero na etapie ewentualnej, np. sprzedaży nieruchomości należącej do powodów;

III/ art. 136 ust. 3 w zw. z art. 129 ust. 2 ustawy – prawo ochrony środowiska poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na nieprawidłowym przyjęciu, że odpowiedzialność odszkodowawcza polegająca na zwrocie kosztów rewitalizacji obejmuje również koszty nieponiesione, a konieczne do poniesienia, w przypadku braku nakazu dokonania rewitalizacji akustycznej, podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanej regulacji prowadzi do wniosku, że odszkodowanie na podstawie art. 136 ust. 3 ww. ustawy jest należne jedynie w przypadku faktycznego poniesienia przez stronę kosztów rewitalizacji;

IV/ art. 361 § 2 k.c., poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że naprawieniu podlega szkoda, która jeszcze nie powstała, tak jak w niniejszej sprawie, w której nie doszło jeszcze

do utraty składników majątkowych, czy też do poniesienia przez powodów nieplanowanych (niezgodnych z ich wolą) wydatków;

V/ art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na nieprawidłowym przyjęciu, że odsetki ustawowe za opóźnienie należy się stronie powodowej od dnia skutecznego doręczenia do pozwanego nieskonkretyzowanego i ogólnego wezwania do zapłaty, podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanej regulacji prowadzi do wniosku, że odsetki ustawowe za opóźnienie winny być ustalone co najwyżej od dnia skutecznego doręczenia do pozwanego opinii biegłych sądowych konkretyzujących wysokość ewentualnego odszkodowania.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie i podlega oddaleniu.

Kontrola instancyjna nie wykazała uchybień przepisom prawa. Dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne dotyczące okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy znajdują odzwierciedlenie w przytoczonych na ich poparcie dowodach, a ich prawna ocena w kontekście weryfikacji żądania strony powodowej i zarzutów pozwanego opartych na logicznym rozumowaniu i zasadach doświadczenia życiowego zasługuje na jednoznaczną aprobatę. Stąd ustalenia te oraz wyprowadzone na ich podstawie wnioski prawne Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

Apelacja strony pozwanej sprowadza się zasadniczo do twierdzenia, że wprowadzenie obszaru ograniczonego użytkowania, z uwagi na niemożność zachowania standardów ochrony środowiska przed hałasem, w związku z funkcjonowaniem lotnisk nie stanowi samodzielnej podstawy roszczenia odszkodowawczego z tytułu obniżenia wartości nieruchomości, określonego w art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska.

Pozwany jako argument na poparcie swojego twierdzenia powoływał się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2022 r. o sygn. akt III CZP 80/22 i z dnia 29 kwietnia 2022 r. o sygn. akt III CZP 81/22, zgodnie z którymi „wprowadzenie obszaru ograniczonego użytkowania z uwagi na niemożność zachowania standardów ochrony środowiska przed hałasem w związku z funkcjonowaniem lotniska (art. 135 ust. 1 p.o.ś.) nie stanowi samodzielnej podstawy roszczenia odszkodowawczego z tytułu obniżenia wartości nieruchomości, określonego w art. 129 ust. 2 tej ustawy”, oraz: „za ograniczające sposób korzystania z nieruchomości w rozumieniu art. 129 ust. 2 ustawy mogą być uznane wyłącznie postanowienia aktu ustanawiającego obszar ograniczonego użytkowania określające nakazy, zakazy i zalecenia skierowane do właścicieli nieruchomości (art. 135 ust. 3a powyższej ustawy)” (tak: uchwała SN z 7.04.2022 r., III CZP 80/22, LEX nr 3330209 oraz uchwała SN z 29.04.2022 r., III CZP 81/22, LEX nr 3340113).

Odnosząc się do treści uchwał oraz ich uzasadnień nie można jednak podzielić poglądów strony skarżącej i wyciągniętych przez tą stronę procesową wniosków.

Dla porządku trzeba wskazać, że zgodnie z art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę; szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości. W niniejszej sprawie bezsprzecznym było, że strona powodowa na

skutek wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania (...) doznała uszczuplenia swojego prawa własności nieruchomości położonej w podobszarze B. Ograniczenia te są wymienione w Uchwale nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 25 października 2016 roku w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego Ł., gdzie wprowadzono zakazy oraz wymagania techniczne budynków celem zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w pomieszczeniach wymagających ochrony akustycznej.

Ponadto, na skutek wprowadzenia uchwały doszło do ograniczenia prawa własności, których właściciele nieruchomości położonych w tym obszarze nie doświadczyliby, gdyby nie wprowadzenie obszaru ograniczonego użytkowania i dlatego samo zmniejszenie wartości nieruchomości położonych w tym obszarze nie wynika z faktu położenia nieruchomości w podobszarze, lecz jest konkretnym efektem ograniczeń, jakie wiążą się z takim zakwalifikowaniem nieruchomości. Wobec czego nie można mówić, że wprowadzenie obszaru ograniczonego użytkowania stanowi „samodzielną podstawę roszczenia”.

Wypada zatem zauważyć, że podstawę roszczenia strony powodowej stanowią konkretne konsekwencje (w przypadku zmniejszenia wartości nieruchomości - konsekwencje rynkowe) wynikające z kolei z wprowadzenia ograniczeń korzystania z nieruchomości.

Obniżenie wartości nieruchomości nie nastąpiło z uwagi na wprowadzenie obszaru ograniczonego użytkowania, lecz jest konsekwencją reakcji rynku obrotu nieruchomości na zaistniały stan faktyczny.

Trzeba zatem stwierdzić, że zmniejszenie wartości nieruchomości jest następstwem ograniczeń przewidzianych bezpośrednio w treści ww. uchwały Sejmiku Województwa (...). Wskutek jej wejścia w życie doszło do zawężenia granic własności (art. 140 k.c.

w zw. z art. 144 k.c.) i tym samym ścieśnienia wyłącznego władztwa właścicieli względem nieruchomości położonej na obszarze ograniczonego użytkowania. O ile właściciel przed wejściem w życie przedmiotowej uchwały mógł żądać zaniechania immisji (hałasu) przekraczającej standard ochrony środowiska, o tyle w wyniku ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania możliwości takiej został pozbawiony. Szkoda po stronie powodowej podlega w tym przypadku naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska, a samo obniżenie wartości nieruchomości wynika z faktu, że właściciel będzie musiał znosić dopuszczalne na tym obszarze immisje. Skutkiem wejścia w życie ww. uchwały jest nie tylko konieczność poddania się przewidzianym w niej wprost ograniczeniom – niekiedy mogą być one dla właścicieli nieistotne – ale także konieczność znoszenia immisji przekraczających standard środowiska, w którym – w braku uchwały – właściciel mógłby się przeciwstawić jako działaniom bezprawnym w świetle art. 174 ust. 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska.

Odnosząc się natomiast do kwestii wysokości należnego stronie powodowej odszkodowania, to trzeba zauważyć, że jest ona sumą mającą zrekomensować właścicielom nieruchomości powstałe ograniczenia. Wysokość odszkodowania odpowiada konkretnej utracie wartości nieruchomości, która to utrata jest okolicznością faktyczną (faktem rynkowym), nie zaś jedynie wnioskiem prawnym, wywiedzionym z określonej wykładni przepisów prawa materialnego.

Powyższe oznacza zdaniem Sądu Okręgowego, że strona powodowa w sprawie doznała szkody odpowiadającej spadkowi wartości nieruchomości. Zgodnie zaś z art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości. Trafności tych wywodów nie zmienia formułowane przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwał III CZP 80/22 i III CZP 81/22 teza, że szkoda powstała na skutek wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania jest „szkodą legalną”, która nie podlega pełnej kompensacji w myśl art. 77 ust. 1 Konstytucji RP. W przeciwnym razie zakres zastosowania ww. przepisu ustawy

Prawo ochrony środowiska utraciłby swój odszkodowawczy charakter, czemu sprzeciwia się literalne brzmienie przedstawionych przepisów.

W tych warunkach trzeba dojść do wniosku, że uregulowanie art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony obejmuje szkodę, którą można ocenić już w momencie opublikowania aktu normatywnego zawierającego ograniczenia lub w określonym czasie od daty jego wejścia w życie. Szkodę należy ustalać respektując zasadę pełnej odpowiedzialności odszkodowawczej, dokonując zindywidualizowanej oceny okoliczności sprawy (art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 322 p.o.ś.) (patrz: postanowienie SN z 9.12.2021 r., II CSK 326/21, LEX nr 3273730).

Mając zatem na względzie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwałach o sygn. akt III CZP 80/22 i III CZP 81/22, gdzie postulowano, że wprowadzenie obszaru ograniczonego użytkowania nie stanowi samodzielnej podstawy roszczenia odszkodowawczego z tytułu obniżenia wartości nieruchomości, jest co do zasady trafne, gdyż aby można mówić o kwestii odszkodowania, to przecież musi zaistnieć szkoda, z którą mamy do czynienia po stronie powodowej ze względu na utratę wartości nieruchomości. Tak powstała szkoda wykazana została w opinii biegłego ds. szacowania wartości nieruchomości. Strona powodowa dowiodła zatem, że na skutek wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania wartość nieruchomości realnie spadła, co prowadzi do wniosku, że doznał szkody o jakiej mowa w art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska.

Mając natomiast na uwadze same uzasadnienie uchwał o sygn. akt III CZP 80/22 i III CZP 81/22, trzeba zauważyć, że Sąd Najwyższy dokonał w nich również analizy dotychczasowego swojego orzecznictwa (w tym wydanych orzeczeń w składzie zbliżonym do tego, który podjął przedmiotową uchwałę), gdzie przychylił się do tzw. „węższego” rozumienia ograniczeń w sposobie korzystania z nieruchomości. Tak ukształtowane orzeczenie nie jest jednak konsekwencją jakiegokolwiek zmiany legislacyjnej ani też dokonanej przez Trybunał Konstytucyjny kontroli konstytucyjności Prawa ochrony środowiska, ani aktów powiązanych.

W tych warunkach, zdaniem Sądu Okręgowego, za trafnością i prawidłowością rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stoją ponadto również względy natury sprawiedliwościowej.

Wskazać bowiem należy, że przez lata w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego – np. postanowienie SN z 9.12.2021 r., II CSK 326/21 - dominował ugruntowany pogląd o dopuszczalności zasądzenia odszkodowania w tożsamych sprawach w oparciu o przesłanki, na jakich swoje orzeczenie oparł Sąd Rejonowy, całkowita zmiana linii orzeczniczej (bez zmiany brzmienia przepisów ustawy) a jedynie w oparciu o jedną z interpretacji uchwał Sądu Najwyższego niemających charakteru zasady prawnej – w ocenie Sądu Okręgowego byłaby niesprawiedliwa i godziłaby w zasadę równości obywateli korzystających z prawa do sądu.

Nie można zatem zgodzić się z twierdzeniem, że naruszono w sprawie przepisy prawa materialnego art. 129 ust. 2 ustawy - prawo ochrony środowiska i art. 361 § 2 k.c. w sposób opisany w apelacji.

Za nieuzasadniony trzeba także uznać zarzut dotyczący naruszenia art. 136 ust. 3 w zw. z art. 129 ust. 2 ustawy poprzez ich błędną wykładnię.

Dla sądu bowiem stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 28 października 2022 r., sygn. akt III CZP 100/22, gdzie wskazano, że „właścicielowi nieruchomości położonej w strefie ograniczonego użytkowania, o której mowa

w art. 135 prawa ochrony środowiska, nie przysługuje odszkodowanie w wysokości odpowiadającej kosztom zapewnienia w budynku znajdującym się na tej nieruchomości odpowiedniego klimatu akustycznego, jeżeli koszty te nie zostały poniesione”,
jest stanowiskiem odosobnionym, nie zasługującym na poparcie.

W ocenie tut. sądu, wskazane w uchwale pojęcie szkody stoi w sprzeczności do utrwalonego w prawie cywilnym pojęciem szkody, która powstaje już w chwili samego zdarzenia powodującego szkodę i dlatego już tylko z samej tej przyczyny stronie powodowej przysługuje odszkodowanie możliwe do oszacowania już z chwilę powstania szkody, najczęściej w drodze opinii biegłego.

Nieuzasadnionym jest więc odróżnienie osoby uprawnionej do wystąpienia z roszczeniem odszkodowawczym, która realnie nie poniosła kosztów doprowadzenia do faktycznego naprawienia szkody od osoby, która takie koszty poniosła.

Wskazać należy, że restytucja szkody w drodze zapłaty odszkodowania jest domeną odpowiedzialnego za szkodę i nie zależy od aktywności lub pasywności strony poszkodowanej.

Trzeba też podnieść, że pogląd wyrażony w ww. uchwale stawia w gorszej pozycji stronę, która nie są w stanie wyłożyć z góry odpowiedniej sumy pieniężnej na dokonanie prac rewitalizacyjnych. Jednocześnie odpowiedzialny za naprawienie szkody Skarb Państwa nie jest przecież w stanie zaproponować systemowego, bezgotówkowego sposobu naprawienia szkody poprzez dokonanie prac rewitalizacyjnych w budynkach osób doświadczających szkody.

Na uwagę zasługuje także to, że ustawodawca określił termin na zgłaszanie roszczeń w oparciu o przepisy ww. ustawy, który już dawno minął.

Ponadto odejście od dotychczasowego orzecznictwa byłoby niesprawiedliwe, gdyż wiele osób, których sprawa sądowa już się prawomocnie zakończyła, otrzymywały odszkodowanie, zaś te, których sprawa jest jeszcze w toku, nie mogliby skutecznie dochodzić swojego roszczenia. Takie zaś rozróżnienie byłoby niezgodne z zasadami współżycia społecznego i prowadziłoby do nieuzasadnionego uprzywilejowania jednej grupy społecznej, kosztem innej.

Sformułowane w apelacji zarzuty naruszenia art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. nie mogły również odnieść zamierzonego skutku.

Odnosząc się do skarżonej kwestii wskazać trzeba, iż dłużnik odpowiedzialny za wyrównanie szkody pozostaje w opóźnieniu z zapłatą świadczenia bezterminowego jakim jest odszkodowanie za wyrządzoną szkodę na zasadach ogólnych, tj. od dnia wezwania go przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.). Od tego momentu wierzyciel ma zatem prawo żądać odsetek ustawowych za opóźnienie na podstawie art. 481 k.c. Dotyczy to także odszkodowań dochodzonych w oparciu o przepisy art. 129 ust. 2 oraz art. 136 ust. 3 ustawy prawo ochrony środowiska.

Wskazać należy, iż obowiązany do wypłaty odszkodowania może pozostawać w tak rozumianym opóźnieniu obowiązku wyrównania szkody, której wysokość jest znana w dacie wezwania, choćby została ona ustalona dopiero w okresie późniejszym, w tym w wyniku postępowania sądowego. Dłużnik popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne, także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia.

W niniejszej sprawie pozwany został wezwany do zapłaty odszkodowania pismem (k. 10 – 11), w którym to powód wezwał pozwanego do zapłaty na jego rzecz

w terminie 7 dnia od doręczenia wezwania kwoty 300000 zł tytułem odszkodowania. Pozwany natomiast w piśmie z 19 lutego 2018 roku odmówił uznania zgłoszonych roszczeń.

W tych warunkach stwierdzić należy, że pozwany pozostawał bez wątplenia w opóźnieniu od dnia następnego po dniu, w którym pozwany odmówił wypłaty świadczenia, czyli od dnia 20 lutego 2018 roku.

Jednak mając na uwadze, że w pozwie powód określił datę początkową na dzień 27 lutego 2018 roku, sąd w oparciu o art. 321 k.p.c., orzekł zgodnie z zadaniem pozwu.

Stwierdzić bowiem trzeba, iż pozwany co najmniej od daty doręczenia mu wezwania do zapłaty miał możliwość dokonać we własnym zakresie oszacowania odszkodowania i jego wypłaty, a nie czekać biernie na rozstrzygnięcie sądu. Zaniechanie tego obowiązku doprowadziło do konieczności wykonania stosownej kalkulacji przy pomocy biegłego sądowego. Skarżący nie przedstawił analizy na ile zaskarżone rozstrzygnięcie oparto na wyliczeniu odszkodowania z niekorzyścią dla niego, tj. na ile odszkodowanie byłoby odmienne kwotowo, gdyby zostało wyliczone według cen z innej daty. Przyznanie odsetek ustawowych za okres wskazany w wyroku stanowi rekompensatę za korzystanie przez pozwanego z kapitału. Jeżeli zobowiązany nie płaci odszkodowania w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 k.c. uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z odszkodowania, jakie mu się należy już w tym terminie. Odsetki ustawowe mają przede wszystkim zapewnić swego rodzaju zryczałtowane wynagrodzenie dla wierzyciela za korzystanie ze środków pieniężnych jemu należnych przez dłużnika.

Powyższe nie jest sprzeczne z funkcją odsetek z art. 481 § 1 k.c. i nie przysparza powódkom korzyści finansowych, nieuzasadnionych zakresem zobowiązania pozwanego, określonym w przepisach art. 129 ust. 2 i art. 136 ust. 3 ustawy Prawo ochrony środowiska.

Wbrew stanowisku apelacji, całkowicie nieuprawnionym jest wiązanie początkowej daty biegu odsetek od zasądanego na rzecz strony powodowej z datą doręczenia pozwanemu odpisu opinii biegłego sądowego. Wyrok w niniejszej sprawie nie ma charakteru konstytutywnego. Źródłem szkody dla powoda było wprowadzenie obszaru ograniczonego użytkowania, co ograniczyło go w sposobie korzystania z nieruchomości i pogorszyło klimat akustyczny budynku.

Reasumując poczynione rozważania trzeba zatem dojść do wniosku, że Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie ustalił prawidłowo okoliczności związane z odpowiedzialnością odszkodowawczą strony pozwanej, zasądzając przy tym stronie powodowej odpowiednie odszkodowanie związane z utratą wartości nieruchomości oraz kosztów rewitalizacyjnych na skutek wprowadzenia strefy ograniczonego użytkowania związanej z utworzeniem lotniska wojskowego w Ł..

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację strony pozwanej jako całkowicie bezzasadną, o czym orzeczono jak w punkcie I wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego, należnych od pozwanego na rzecz strony powodowej Sąd Okręgowy orzekł w punkcie II wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, który pozwany przegrał w instancji odwoławczej w całości.

Wysokość kosztów profesjonalnego zastępstwa prawnego po stronie powodowej w wysokości 2700 zł Sąd Odwoławczy ustalił w oparciu o § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).